

Witam i życzę



Grupa IV 06.04.2020r.

Witam Was kochane przedszkolaki z grupy IV:)

Jak zapewne wiecie wielkimi krokami zbliżają się święta wielkanocne. Posłuchajcie, jak Olek i Ada przygotowywali się do nich. Jeśli macie książeczki, otwórzcie na stronie 60-61 i oglądajcie ilustrację.

Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę. – Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada. – Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej. Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt. Ada i Olek mieli zrobić pisanek. Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem. Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek. Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów. Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia. Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jajka miały kolor brązowy, a buraczane – różowy. – Takie pisanek nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki. – Wtedy będą drapanki – dodała babcia. – A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek. – Pomalować farbami plakatuowymi – odpowiedział Olek. – A gdybyście nie mieli farb? – Hm, to nie wiemy... – Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha! Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka. Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru. Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”. Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika. – A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek. – Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada. – A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis. – Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała

babcia.– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki. Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną. Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójda poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajaczek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.– To nie zajaczek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajaczkach przy-noszącym prezenty. – To tylko zabawa.– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.– Ojej! To dopiero była jajecznicza! – zachichotała Ada.– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodczy albo pieniędzy.– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanek na gipsie? – zaproponował Olek. I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.– O czym, dziadku?– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

Odpowiedzcie teraz na pytania:

–Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?

–Co się stało dziadkowi? Dlaczego?

–Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?

–Czym babcia ozdobiła stół?

–Jakie rady dawał dziadek?

–Czy tata i mama wywiązali się z zadań?

–Co według dziadka jest najważniejsze?

Teraz pobawimy się wykorzystując tekst rymowanki:

Jajeczko, jajeczko,  
jesteś pisaneczką.

Wypowiadajcie rymowankę, dzieląc słowa na sylaby i połączcie tę czynność z odpowiednimi ruchami, np. jedna sylaba – przysiad, druga – wyprost (naprzemiennie), lub jedna sylaba-głowa na dół, druga-do góry.

Wierzę, że będziecie mieć mnóstwo pomysłów, bawiąc się z rymowanką:)

Usiądźcie sobie wygodnie, poznamy teraz nową literkę. Kto z Was pamięta, w jaki sposób Olek ozdobił jajka i czego do tego użył? Oczywiście, że tak-pomalował je farbami. Litera, którą dzisiaj poznamy, to literka f, F.

-podzielcie teraz wyraz "farby" na sylaby (far-by)

-policzcie ile jest sylab

-a teraz na głoski (f-a-r-b-y)

-ile jest głosek?

- spróbujcie wymienić inne słowa, w których słychać głoskę "f" na początku

Jeśli macie karty pracy "Nowe przygody Olka i Ady. Przygotowanie do nauki czytania..." to wykonajcie ćwiczenie na str. 67.

Jeśli nie macie, podaję link:

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/przygotowanie-czytania-pisania/mobile/index.html#p=68>

Kochani! Dziękuję Wam za wspólną naukę i zabawę. Trzymajcie się ciepłutko, do usłyszenia jutro:) Pani Edytka

Dla chętnych praca plastyczna z wyprawki:

Kolorowanka wodna – Pisanka. Dla każdego dziecka: wyprawka, kolorowanka wodna – Pisanka, pędzelek, kubeczek z wodą. Dzieci dostają kartę z wyprawki. Malują ją wodą przy użyciu pędzli. Określają kolory pisanki.

